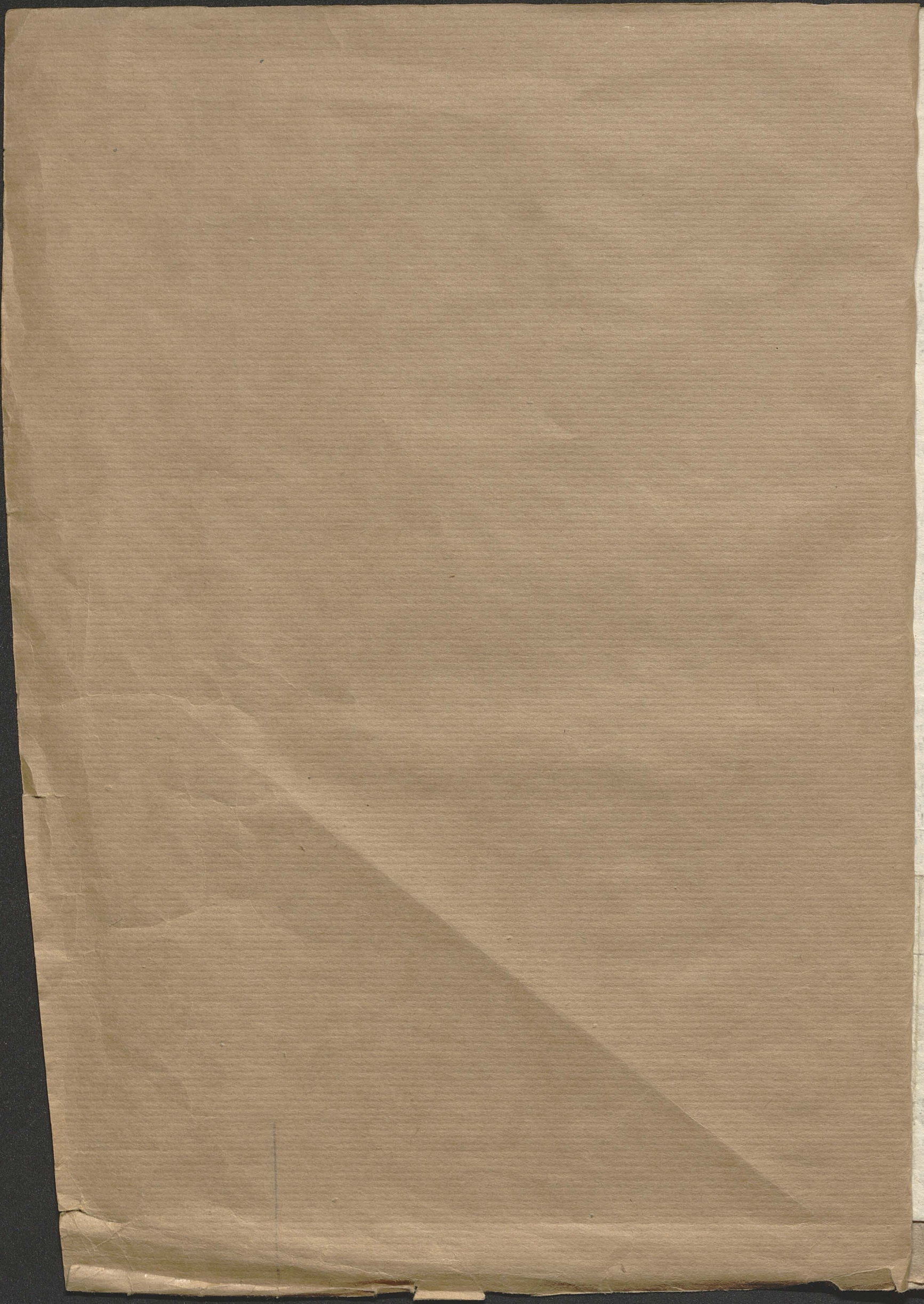


221498 (a b)

Mag. St. Dej

kat song



416 1793
MICHAŁ JERZY CIOŁEK XIAŻE

PONIA TOWSKI

Z Bożej i Stolicy Apostolskiej Łaski Arcy-Biskup Gnie-
źniński, *Legatus Natus*, Prymas Korony Polskiej i W.
Xieństwa Litewskiego, i Pierwszy Xiąże, Opat Kommen-
dataryusz Czerwiński i Tyniecki, Orderów Orła Białego
i S. Stanisława Kawaler.

221498 (10)
*Całemu Duchowieństwu, i Wszystkim Wiernym Chrystusowym Archi Dyceryj
Naszey Gnieźnienskiej, zdrowie, i Pasterkie Błogostawieństwo.*

Smierć gwałtowna Ludwika XVI. Króla Francuzkiego od własnych Pod-
danych w Paryżu na dniu 21. Stycznia roku bieżącego Jemu zadana,
niemniej Nas wiedzie, iżbyśmy szkaradność zbrodni, która w głębokim
smutku zanurzyła Narody, sami osobiście wystawili iak nayżywiej przed
oczy w Stolicy Królestwa Polskiego; ale też iżbyśmy Listem Pasterkim w
umyśle szczególniey powierzzonego Nam ludu naymocniey, wrazili odrazę
od tego wszystkiego, co stopniami do tak niepojętego obłąkania przywio-
dło umyśle wieku i Narodu naybardziej szcycącego się oświeceniem, pra-
widłami ludzkości, sprawiedliwości, i iakoby obięciem praw Człowieka.

Przejęty miłością Narodu swego Ludwik XVI. Król Francuzki, przed-
sięwziął to wszystko, co tylko sądził, iżby mogło lud mu powierzony u-
szczęśliwić, i potrzebom Jego zaradzić. Tym końcem zgromadził Stany
Królestwa, zabierał zewsząd wiadomości o dolegliwościach Kraiu i ucisku
Mieszkańców jego, aby im sprawić ulgę. Z tym się dał słyszeć w mowie
do Zgromadzonych Stanów mianey. „Czego tylko spodziewać się można
„ po nayszczerszey o powszechnie uszczęśliwienie troskliwości, czego tylko
„ żądać można po Królu naypierwszym Przyjacielu swojego ludu, tego
„ wszystkiego bądźcie pewnemi po moich chęciach. „ Toż samo znowu o-
oświadczył zalecając tymże Stanom: „ Oświecajciez lud mój względem
„ własnych jego pożytków, oświecajcie go tak, aby od nikogo w obłą-
„ kaniu wprawiony być nie mógł. Ten to dobry lud mój, który i ode-
„ mnie jest szczerze ukochanym, i że mnie nawzajem kocha, zapewniam
„ mnie wszyscy w ten czas, kiedy mi chcą w troskach i kłopotach moich
„ prawdziwą sprawić ulgę. „ Jakoż co słowy mówił, rzeczą samą okaza-
wał, kiedy iedynowładność swoją pewnemi granicami ścieśniać zaczął; kie-
dy z praw służących od wieków swojej Koronie, które osądził niepotrze-
bnemi do utrzymania powszechnego w Kraiu porządku, i do uszczęśliwie-
nia Narodu tych zrzekał się dobrowolnie; kiedy sobie ukochaney, a dziś
naynieszczęśliwzey Małżonce, Dzieciom, wychowanym w przepychu Braci,
całemu do zbytku przyzwyczajonemu Dworowi, uymował coraz więcey z
tych nawet okazałości, które nawykłym przez tyle wieków oczom do u-
trzymania świetności i powagi iednego z naypierwszych na świecie Tronów
istotnie potrzebnymi wydawać się mogły, kiedy chęć szczerą powziął wpro-
wadzenia Wolności powszechney i oneyże na zasadach niewzruszonych
ustalenia, iż go za to sam Narod *Wskrzescielem Wolności Francuzkiej*
wykrzyknął. Ktożby się spodziewał, iżby mając tak dobrego Króla, zna-
lazł się kto w Narodzie któryby go nie wielbił, i z nim się nie łączył?
Z tym wszystkim na tym to Królu, nad którego nigdy wieki i Na-
rody nie miały życzliwszego, na tym Ludwiku XVI. letkość,

falszywe nauki, duma, interes, wszelkim passyom rozpuszczone cugle prowadzące do zupełney irreligii, dokonały stopniami takich zbrodni, których opisania natura, cokolwiek ieszcze czułości w sobie zachowująca, sprawiedliwie się wzdryga, i których dokładnym wystawieniem, gdybyśmy nawet mogli w sobie znaleźć na to dosyć mocy umysłu, uszów prawowiernego ludu razić, nigdybyśmy nie odważyli się. Zamilczec jednak zupełnie nie możemy owego tłumnego najsćcia nocnego mieszkania Królewskiego, i przy tym zdarzonych okropnych i dzikich widowisk, wielokrotnego bez liczby Osób różnego stanu płci i wieku morderstwa rozmaitych popełnionych bezwstydnym, przez które zhańbione Świątynie Panskie, wyrzucone Świętych zwłoki, zgwałcone prawa przyrodzenia, zerwane najswiętsze związki, owego targnienia się na samego Boga, i z oklaskami w Zgromadzeniu Narodowym przyjmowanego zaprzeczania już bytności, już Opatrzności Jego. Zgoła obalenia Ołtarza i Tronu, zburzenia Narodu, spustoszenia ziemi. Oczywisty to dowód prawdy codziennym ztwierdzoney doświadczeniem, iż za zepsuciem serca idzie zepsucie rozumu, a ztąd skaza dobrych obyczajów, i utrata następuje Religii, a po tey utracie upadek niemylny Królestwa, i nieszczęśliwość Obywatelów Jego. Da się to widzieć iawnie na tey Ziemi Francuzkiej co dawno Bóg przez Proroka Zacharyasza zapowiedział odstępniącym od siebie i Religii Jego Narodom: (Zach. II.) *Serce ich i umysł zmieniły się ku mnie, i rzekiem nie będę ich past, to jest: Zostawie ich sobie samym, i okropnemu ich przeznaczeniu, niech umiera co umiera, i co jest podcięte, niech będzie podcięte, a reszta co się zostanie, niech pożera każdy ciało bliźniego swego; iak się w tych leciech już nie raz działo we Francyi.* Można tu z Jeremiaszem Prorokiem opłakiwać i wyliczać co się dzieje. *Oto Dzieci moje zgubione, ponieważ przemógł Nieprzyjaciel, i sciągnął rękę do wszystkiego tego, co był szacownego i milego mogło. Splugawione Królestwo, a Xiążęta Jego podeptani, miecz zabija zewnątrz, a w Domu śmierć podobna.* Nie było jednak dosyć wzmagać się dzikości w umysłach, niezliczonemi mordami, trzeba było dopełnić przygotowaną miarę Królboystwem a to ieszcze takim, iż mu zupełnie równego w dziejach Świata znaleźć niepodobna. Oto Ludwik XVI, któremu odwieczne Prawa Monarchii Francuzkiej, i świeże Narodowego Zgromadzenia Ustawy nietykalność Osoby zabezpieczyły, i zaślony od wszelkiej odpowiedzialności, po odniesionych niezliczonych zniewagach i krzywdach, na Osobie swojej i synich, najprzód do więzienia z Żoną, z dziećmi, z Siostrą niewinnie wtrącony, potym stawiony przed temi, którzy sobie moc Prawodawczą i Sędziowską przywłaszczyli, i sądzony pomimo wszelkie prawa i dowody na stronę Jego, a nie dozwoławszy nawet odwołania się do ludu, ani zachowując żadnych prawideł, na któreby uważać potrzeba sądząc naypodleyszego Człowieka, wyrokiem zakupionym i wystraszonem kilką kreskami przewyższającym na śmierć skazany, i okropnie stracony został. Czyież na to nie wzdrygnie się serce? czy mozeż znaleźć się kto taki, któryby lub obojętnym na to patrzył okiem, lub ieszcze iaki chciał w tym upatrywać sprawiedliwości pozor? Zdrowy rozum wzdryga się pomyśleć o tym, i trzeba go nie mieść Człowiekowi, któryby to usprawiedliwiał, lub stać się podobnym nierozumnym a drapieżnym Zwierzętom. A zatym wierzyć nie zdołamy, aby w naszym prawowiernym Królestwie, i uchowasy mocny Boże w powierzoney Nam części Owczarni Chrystusowej, mieścić się ieszcze mogły tak daleko zatwardziałe serca, któreby w sukcesach iakichkolwiek tych natury wyrodków, ile po dopełnioney tey day Boże! ostatniey na naylepszym z Królów zbrodni, upatrywać mogli iakieś nadzieie własnego ratunku i pomysłności, któreby tak obrzydłą nauką serca niewinne zarażać, i obłąkane cierpieniem rozmaitym umysły utwierdzać ważyły się w mylnych opiniach, powziętych stopniami z fałszywych tego wieku nauk, których niezliczone i nayfatalnieysze skutki z potomnością opłakiwać długo będziemy. Chcieycie też Naymilsi nieuprzedzonym na chwilę zastanowić się umysłem, i w głęboką wzięść uwagę do iakich ostateczności krocie i miliony mniey ważnych ludzi, mogą się dać naprowadzić przez iednego bogatego a oraz bezczelnego zuchwalca którego ambicya nieograniczona z pomocnikami na wszystko się ośmieli, byle dopiąć swego tym łatwiey, im bardziey znajdzie skażone obyczaje i podkopane fundamenta Religii. W tey iedney My

dzisiaj w rozmaitych naszych cierpieniach i dolegliwościach znaleźć potrafimy ulgę, i potrzebne światło do zaradzenia onymże, gdy wszyscy zjednoczeni węzłem gruntowney miłości Chrześciańskiej, idąc za iey prawidłami, a załugując na silne wsparcie Opatrzności Boskiej uwodzie się nie damy niezliczonym fałszom, któremi przewrotność usytuie przyoblekać w szaty Tyrana samą niewinność, na siebie kładąc maskarę sprawiedliwości. Następne pokolenia czytając opis wykonaney takowey zbrodni w Królestwie Chrześciańskim na Synie pierworodnym Kościoła, wiary dać niezechcą, chyba czytając obok, na które się zanosi zburzenie Miasta, i zatracenie, po wytrzymanych wszelkiego rodzaju klęskach, tey części Narodu, która tak haniebnym postępkim splugawiła fatalny koniec wieku, w którym żyć i doświadczać tak niespodzianych, tak okropnych Scen przychodzi. My Prawowierne Królestwa mieszkańce, poglądając na tę szkaradność zbrodni nie tylko lękamy się tego, coby Nas stopniami do tak haniebnych postępków, i kary za nie przysuwać miało, ale też wcześniej ostrzegamy się, i doświadczać niektórych kar Bożych nad nami, nie ściągamy ich do reszty przez zepsucie obyczajów, i coraz większe znieważania Religii. Wierzmy Bogu grożącemu w Xiegach swoich zatraceniem Państw dla zbrodni Mieszkańców. Uczynił On to z nieprzełamanemi niegdys Mocarstwami, uczynić teraz zdola z słabszemi daleko od nich. Wierzmy także, iż On mocen jest iak uczynić Synów Abrahama z Kamieni, tak w samym poniżeniu wławić ulubione sobie Króle. Nie mogę się tu wstrzymać, abym Wam nie wystawił iak odmienne są wyroki Boskie od ludzkich. Mniemano niegdys, iż Ludwik IX. wyprawivszy się na Woynę o Ziemię Świętą, miał sławnym zostać w zwycięstwach, a stało w wyrokach Boskich, aby tę chwałę odebrał w więzieniu. Mniemano teraz, iż Ludwik XVI. miał zostać chwalebnym z nowey Ustawy Królestwa, a tym czasem Bóg go chwalebnym dla swoiey Religii uczynił w poniesionej śmierci. Nie trzeba na dowód tego, tylko przypomnieć różnemi czasy przez Niego okazane mężstwo na obronę praw Religii, gdy chodziło o ich zgwałcenie, żal mocny że dał na sobie wymodz podpis szkodliwego teyże Religii Prawa, wyznaczenie niemniej Wiary S. iak tego wszystkiego, co się do niey ściąga, przywiązanie do Praw Kościelnych, i nieprzywłaszczenie sobie Sądu i Prawodawstwa w rzeczach Religii, darowanie uraz największym Nieprzyjaciółom swoim z całego serca, nawet bez wymienienia onych, wczesną gotowość na śmierć, i mężne iey przyjęcie. To wszystko Naymilsi, iak skutkiem było mocney Religii w Ludwiku XVI. Królu Francuzkim tak wątpić niekaże, o domieszczeniu iuz Jego do chwały wiekuiszey. Gdy jednak o tym bez wyroku Kościoła zapewnić się nie możemy, zalecamy Go modlitwom naszym najgorętszym, których on sam w swoim Testamencie, aby z Jego łązone były, żąda od wszystkich Wiernych. A zaż te Modlitwy za Niego nie ziedniają, aby On pochodząc z Oycy i Matki, Krwi Królów Polskich, wławił się do Boga za swym, iak za Naszym Królestwem, wraz z tyłą, z mężstwem, z przywiązaniem do Religii, naywyższego uwielbienia godnemi Biskupami, Kapłanami, i oboiey płci licznemi Męczennikami w tak krótkim lat przeciągu rozmnożonemi. Sprawia te Bogu naymilsze modły, iż ustana przewrotne nauki i prawidła psujące dobre obyczaje i Religią, przez których utratę spoglądamy z żalem na ginące nayślawniaysze niegdys Królestwo, a lękamy się, aby ta zaraza przedarłszy się do inszych, nie zgubiła wszystkich. Nie dajcie się zwodzić piśmom i mowom mieszaiącym spokojność Narodów, psującym perządek Królestw, gubiącym uszczęśliwienie ludu. Nasladuycie pierwiastkowych Chrześcian, z których wielu co było zwiedzionych nowością, przynieśli Xiegi i spalili w obliczu wszystkich. (Akt. 19.) Jest Bóg, i wszelka władza pochodzi od Niego. Jam uczynił, (sam Pan wyzwał przez Jeremiasza Proroka) *Jam uczynił Ziemię i Ludzi i Bydła, które są na ziemi, w mocy moiey i w ramieniu moim, i dałem ią temu, który się podobał w Oczach moich. I teraz poddałem tę Ziemię Nabuchodonozorowi Królowi Babilonii sładze memu, iżby mu wszyscy sładzyli, i same nawet Zwierzeta.* Jerem. 27. Bóg sam nazywa tego Króla choć niewiernego sładgą swoim, bo był wyznaczony od Boga na dopełnienie przedwiecznych, a często niedościgłych Jego wyroków.

Boże Wszechmocny, który w miłosierdziu swoim stawiasz na czas pożytecznych Rządzców ziemi, a w gniewie na Narody zabierasz im niekiedy dobre Króle, niemasz iak sądzę w tym Królestwie prawowiernym takiego, któryby nie uznawał kary Twoiey nad Narodem w zbrodni popełnionej w Królestwie Chrześcijańskim, dopieroż któryby w powodzeniu tych potwor ziemskich, upatrywał pomyślność iaką Narodów lub Królestwa Naszego. Jeżeliby jednak iakim nieszczęściem między nami znajdowały się takie umysły, jesteś Bogiem sprawiedliwym, ale oraz Panem nieskończonego miłosierdzia, chciej zatym ieszcze litościwym okiem weyrzeć na to Królestwo nasze, niegdyś przedmurem Chrześcijaństwa nazwane, aby zwierz tak dziki Jego niepułtoszył. Zlituy się wedle wielkiego miłosierdzia Twego nad ludem twoim prawowiernym szczególnieyszemu staraniu Naszemu powierzonym. Nie dopuszczay szerzyć się tak okrutney zarazie, jeżeli między nami gdzie się zaymuie. Nawroć wszechmocną swą łaską tym nieszczęśliwym mamidłem uwiedzione serca, a do ostatniego zatwardziałe stopnia, niech umykają z granic Królestwa, niech się wynoszą z tey Owczarni, za którą Nam powierzona Bogu rachunek oddać winniśmy, i sprawić się z dozoru Naszego. Niech żyjemy spokojnie w Domach naszych, i zażywamy majątków wedle przemożenia każdego, i udzielamy ich potrzebującym od Nas wsparcia i pomocy. Niech podlegli Zwierzchności prawey uznasiemy w niey władzę udzieloną od Ciebie Boże, i z niey się nie wylamuiemy, niech iedność powszechna utrzymuie przy Twey Świętey Opatrzności bezpieczeństwa Kraiu naszego, niech ustają klęski Kraiowe, niech służemy Tobie na ziemi w Wierze Świętey Przodków Naszych, i zasługuiemy, abyśmy z Tobą królowali w Niebie.

Po takowym wynurzeniu sprawiedliwego żalu, i ztąd potrzebnych wynikających nauk i przestrog naszych, nakazuiemy, aby przy obwieszczeniu tey Naszey odezwy przez dwie po sobie idące Niedziele, modlitwy za wspomnionego Króla Ludowi były zalecane, i w obranym niebawmie iakim przyzwoitym dniu po Kościołach Parafialnych zwykłe za zmarłych Officium i Msza żałobna, a w Kościele Metropolitalnym, po Kollegiatach, Zakonach i innych Zgromadzeniach Uroczyste Exekwie i Msze odprawiane były, przy odgłosie dzwonów w Wigilią rzezonego Nabożeństwa przed wieczorem, i w sam dzień trzy razy, to iest: rano, potym przy końcu Nabożeństwa, i nareście przed wieczorem.

Co aby do wszystkich wiadomości doszło, zwyczajnym sposobem rozestłać, i ogłosić zalecamy. Dan w Warszawie dnia 4. Miesiąca Marca Roku 1793.

MICHAŁ ARCY-BISKUP



X. Wincenty Laszczyński
Kancellaryi Zadworney Xiążęcey
Regent.

Odezwa Pasterka z okoliczności gwałtowney śmierci Ludwika XVI. Króla Francuzkiego, z zaleceniem Modlitw za Niego.



Biblioteka Jagiellońska

stdr0021502

